

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa R. L.
przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w P.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 czerwca 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 14 maja 2019 r., sygn. akt [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
- 2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego;
- 3) przyznaje adw. J.S. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł, powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...].

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 maja 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...]. oddalił apelację powoda – R. L. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 29 czerwca 2018 r. oddalającego jego powództwo o zapłatę przez pozwanego - Skarb Państwa-Zakład Karny w P. kwoty 80.000 zł z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia w związku z pogorszeniem się jego stanu zdrowia w czasie odbywania kary pozbawienia wolności.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, powód wskazał przyczyny kasacyjne określone w art. 398⁹ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Ze względu na treść art. 398¹ § 1 k.p.c., dopuszczalne jest badanie przez Sąd Najwyższy wyłącznie nieważności przed sądem drugiej instancji. Kwestia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji może być badana jedynie pośrednio, poprzez przytoczenie przez skarżącego w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5. poz. 81; z dnia 14

grudnia 2001 r., V CKN 556/00, nie publ., z dnia 25 listopada 2011 r., II CSK 182/11, nie publ.; z dnia 24 maja 2012 r., V CSK 255/11, nie publ.; z dnia 15 listopada 2012 r., V CSK 536/11, nie publ.; z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 446/13, nie publ.; z dnia 13 maja 2016 r., III CSK 26/15, nie publ.; z dnia 24 listopada 2016 r., II CSK 142/16, nie publ.). Skarżący nie sformułował zarzutów w tym zakresie, dlatego analizą objęta może być jedynie kwestia ewentualnej nieważności przed Sądem drugiej instancji.

Powód upatrywał przyczyn nieważności postępowania w pozbawieniu go możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) wskutek nieodroczenia rozprawy apelacyjnej, mimo nieobecności powoda wywołanej znaną Sądowi przeszkodą, której nie można było przewyżżyć, a także mimo wyraźnego żądania powoda sprowadzenia go na rozprawę apelacyjną, co spowodowało, że rozprawa ta została przeprowadzona pomimo usprawiedliwionej nieobecności powoda.

Jednakże Sąd Najwyższy wyjaśniał już, że poszanowanie prawa do obrony nie zawsze wymaga zapewnienia stronom możliwości osobistego uczestniczenia w każdej rozprawie, zwłaszcza gdy osoba, choćby odbywająca karę w zamkniętym zakładzie karnym, przedstawiła sądowi obszernie swoje stanowisko na wcześniejszym etapie postępowania oraz w apelacji i jest to, w ocenie sądu, wystarczające dla dokonania merytorycznej kontroli apelacyjnej orzeczenia sądu pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2017 r., II CSK 156/17, nie publ.).

W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym jest, że powoda reprezentował profesjonalny pełnomocnik nie tylko w postępowaniu apelacyjnym, ale również przed Sądem Okręgowym, gdzie również sam powód był przesłuchiwany informacyjnie. Pełnomocnik ten uczestniczył również w rozprawie apelacyjnej, która odbyła się w dniu 14 maja 2019 r. Domagając się doprowadzenia na tę rozprawę - co nie nastąpiło - skarżący postulował umożliwienie mu „ewentualnego złożenia pełnych, wyczerpujących wyjaśnień”, a ponadto złożenie wniosku o zwrócenie się przez Sąd Apelacyjny do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w trybie prejudycjalnym, który to wniosek wymagał - zdaniem skarżącego - szczegółowego wyjaśnienia z jego strony. Zważywszy, że pełnomocnik skarżącego wywiódł w jego imieniu apelację, a dodatkowo sam skarżący złożył w jej uzupełnieniu obszerne pismo procesowe (k. 434-443), skarżący miał

niewątpliwie możliwość zajęcia w toku postępowania apelacyjnego stanowiska co do wszystkich kwestii prawnomaterialnych i procesowych występujących w sprawie, a tym samym możliwość obrony swych praw. Nie można wszak przyjąć, że wniosek o zwrócenie się przez Sąd Apelacyjny z pytaniem prejudycjalnym mógł zostać złożony wyłącznie przez powoda i wyłącznie na zaplanowanej w sprawie rozprawie apelacyjnej, a ponadto wymagał formy ustnej. Skoro już w dacie sporządzania wniosku o doprowadzenie na rozprawę, który opatrzony jest datą 30 listopada 2018 r., skarżący dostrzegał potrzebę wyjaśnienia pewnych kwestii, a nadto zadania przez sąd pytania prejudycjalnego, niezrozumiałe jest zaniechanie wyjaśnienia tych kwestii przez skarżącego już w piśmie i powstrzymywanie się przez niego, a w zasadzie warunkowanie ich wyjaśnienia od osobistego uczestnictwa w rozprawie apelacyjnej. Okres czasu, jaki upłynął od daty, którą opatrzone jest pismo, do przeprowadzenia rozprawy, umożliwiał powodowi i jego pełnomocnikowi niezbędny kontakt i poczynienie stosownych ustaleń. Zawarte we wniosku twierdzenie, że tylko uczestnik a nie jego pełnomocnik, posiada określone informacje czy też wiedzę co do przebiegu określonych zdarzeń, nie może być skuteczne, skoro w tym względzie to od samego uczestnika zależy zasób wiedzy co do faktów jego własnego pełnomocnika. Analiza przebiegu postępowania apelacyjnego uzasadnia ocenę, że gwarancje procesowe skarżącego zostały w sprawie zachowane i powód miał możliwość podniesienia wszelkich twierdzeń lub zarzutów samodzielnie lub przez swojego pełnomocnika. Podniesione w skardze naruszenia nie mogą być więc kwalifikowane jako pozbawienie prawa do obrony skutkujące nieważnością postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się również na jej oczywistą zasadność, a podstawę tę powiązał z zarzutem naruszenia art. 382 w związku z art. 281 w związku z art. 49 k.p.c. W uzasadnieniu wniosku wskazał, że wadliwe było w okolicznościach sprawy czynienie ustaleń faktycznych w oparciu o opinię biegłego, w stosunku do którego zachodzi przesłanka wyłączenia i która nie może być oceniona jako bezstronna i wiarygodna. Pomimo bowiem powoływania się na znajomość biegłej z lekarzem uprzednio diagnozującym powoda, a także pomimo wskazania, że biegła już w innym postępowaniu opiniowała powoda, dowód z tej opinii został przeprowadzony,

a następnie oceniony w postępowaniu apelacyjnym jako mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Z akt sprawy wynika, że we wniosku o wyłączenie biegłego pełnomocnik powoda wskazał na fakt sporządzania uprzednio przez biegłą opinii w innej sprawie toczącej się z udziałem powoda a nadto, że biegłą „może cechować znajomość” z lekarzem, która leczyła powoda w Zakładzie Karnym. Po odebraniu od biegłej oświadczenia w przedmiocie tego wniosku (k. 329) Sąd Okręgowy oddalił go postanowieniem z dnia 15 marca 2018 r. Analiza podniesionych przez skarżącego twierdzeń na poparcie wniosku o wyłączenie biegłego, a następnie kwestionujących decyzję w tym przedmiocie, przy uwzględnieniu motywów zaskarżonego orzeczenia, nie pozwala przyjąć, że podniesiony w skardze zarzut naruszenia 382 w związku z art. 281 w związku z art. 49 k.p.c. ma charakter kwalifikowany, a wydane w sprawie rozstrzygnięcie jest oczywiście nieprawidłowe.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 99, art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 8 ust. 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.). Wysokość należnych pełnomocnikowi z urzędu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym ustalono zgodnie z § 16 ust. 4 pkt 2 w związku z 14 ust. 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 18).

jw